KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 29 Kwietnia. / 11 Maja. Rok 1861. № 115. Jutro. N. M. P. Łask: i Śgo Pankracego. Niedziela.— Kurjer nie wyjdzie.

Gazeta Policyjna zawiera w sobie co następuje:

Dziennik *le Monde* zawiera w numerze z dnia 21go Kwietnia (2 Maja) długi artykuł o położeniu rzeczy w Warszawie, napełniony kłamstwami i niedorzecznościami, w którym między innemi powiedziano:

1) Że dnia 27 Marca (8 Kwietnia), kiedy wybiła godzina śmierci, przeznaczeni losem szukali siły do spełnienia tej strasznej ofiary w Sakramencie Spowiedzi i pokuty, i że na podobieństwo pierwszych Chrześcjan oddali nieprzyjaciołom ciało bez trwogi i duszę oczyszczoną.

2) Że Wisła wyrzuca trupy kobiet zupełnie obnażonych, zabitych w dniu 27 Marca (8 Kwietnia).

3) Że za Żelazną Bramą został założony publiczny targ, na którym sprzedają szczątki zdarte z zabitych i przedmioty wydarte żywym osobom.

4) Że ze wszystkich manifestacji, żałoba jest z największą srogością prześladowaną i że przekroczenie tego zakazu naraża winnych na karę wygnania lub uwięzienia.

5) Że urzędnicy, którzyby podali się do dymisji, otrzymali zagrożenie zesłania na Syberję albo rozstrzelania.

Nie potrzebujemy dodawać ad 1mum, że cała historja o Spowiedziach i Komunji jest prostym wynalazkiem; nadmienić tylko powinniśmy, że z liczby 70 indywiduów aresztowanych wieczorem dnia 27 Marca (8 Kwietnia) większa część była pijaną.

Ad 2dum. Ponieważ żaden trup w Wisłę nie został wrzucony, rzeka nie mogła wyrzucić żadnego.

Ad 3um. Targ o którym dziennikarz wzmiankuje, istnieje tylko w jego wyobraźni. Co do mniemanych kradzieży popełnionych na trupach i żyjących osobach przez żołnierzy, te jakeśmy już powiedzieli, nie miały wcale miejsca. Dodamy tylko, że dotąd żadna skarga nie została wniesioną w Wydziale Policyjno-Sądowym zostającym pod kierunkiem Polaka, ani na audjencji, którą Xiążę Namiestnik co 15 dni udziela znacznej liczbie osób przychodzących z prośbami.

Ad 4um. Żałoba która stała się prawdziwym znakiem połączenia, rzeczywiście została wzbronioną mężczyznom, lecz kobiety mają zupełną wolność noszenia sukien i zasłon czarnych. Jedyną karą na jaką przekraczający (mężczyzni) są wystawieni, jest nieprzyjemność spędzenia nocy na odwachu.

Ad 5um. Urzędnicy, którzy zresztą nie spieszą się z podawaniem się do dymisji, nie otrzymali nigdy zagrożenia, iż w razie podania się do niej zostaną wysłani na Syberją albo rozstrzelani.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cywil: Gub: Lubelskiej w Siedlcach. — Podaje do publicznej wiadomości, iż dziennik czynności przez woźnego przy Sądzie Pokoju Okręgu Łosickiego, przy wykonywaniu czynności w drodze w dniu 15 (27) Kwietnia r. b zgubiony został. Wzywa wszelkie Władze aby w razie znalezienia, takowy dziennik Podsędkowi Sądu Pokoju w Łosicach lub do mego biura nadesłać raczyły.— *Kossowicz.*

C. K. Sąd Obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszym edyktem P. Antoniego *Baczyńskiego*, o przypadłym na niego spadku po Stanisławie *Baczyńskim*, z wezwaniem, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia licząc, albo osobiście, albo przez pełnomocnika do tutejszego Sądu zgłosił się; bo w przeciwnym razie ten spadek przez Kuratora w imieniu jego przyjętym i część na niego przypadająca aż do jego śmierci, lub uznania go za zmarłego w Sądowym depozycie zachowaną zostanie.

Pojutrze, jako w pierwszą bolesną rocznicę skonu ś. p. Ludwiki z Swieszewskich *Zielińskiej*, Żony ś. p. Wincentego *Zielińskiego*, Sędziego Trybunału Gubernji Warszawskiej, odprawiać się będą Msze żałobne, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*; na które pozostałe Dzieci, Krewnych i Przyjacioł zapraszają.

Wojciech *Zabrocki*, b. Kupiec, Obywatel, Członek Bractwa Archi-Konfraternji Literackiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 70, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Teressa z Hawryngów *Sulkowska*, Wdowa po Obywatelu m. Warszawy, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie, w wieku lat 70. Zaprasza się Krewnych na wyprowadzenie zwłok zmarłej, jutro o godzinie 6tej po południu, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 28 Kwietnia r. b. we wsi Brodach, zakończyła doczesne życie Xawera z Rupniewskich *Zielińska*, pozostawiwszy w głębokim żalu Męża, Familję i licznych Przyjacioł, dla których była z nieograniczonem przywiązaniem i miłością. Życie jej było pasmem cierpień fizycznych, a pomimo to pełne poświęcenia i słodyczy dla bliźnich. Spokój jej duszy!

Z upoważnienia i w imieniu Senjorów, oraz Członków Archi-Konfraternji Literackiej, przy Kościele Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, składam niniejszem szczere podziękowanie W. *Szczepkowskiemu* Artyście Opery tutejszej, za odśpiewanie onegdaj na rannej Wotywie Hymnu Alexandra *Stradelli*.— Izydor-Konst: *Chwalibóg*, Nauczyciel śpiewu Szkół Rządowych i Dyrektor tegoż chóru.

Dziś otrzymano wiadomość przez sztafetę z m. Zawichosta, że tam woda wzniesiona w dniu 8 b. m. o godzinie 12tej w południe stóp 6 cali 4, podniosła się do dnia 9go t. m. godziny $10^{1}/_{2}$ w nocy, do wysokości stóp 9 nad zero, i że większego przyboru spodziewać się należy. Wysokość wody pod Warszawą stóp 3 cali 10.

Zgubioną w tych dniach xiążkę do Nabożeństwa, odebrać można w Redakcji *Kurjera*.

W odwołaniu się do Nru 101 *Kurjera*, przez Proboszcza Parafji Kobylińskiej, Hrabina *Przezdziecka* ofiaruje dla tegoż Kościoła 2 ornaty biały i fjoletowy.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu we Francji wychodźcy polskiemu Hieronimowi *Ilnickiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, z prawami i ograniczeniami, jakie oznaczone zostały w Ukazie Najwyższym z dnia 15 (27) Maja 1856 roku

NAJJAŚNIEJSZY PAN, postanowić raczył: P. Helenie z Howenów *Kotzebue*, wdowie po byłym Senatorze zasiadającym w Ogólnem Zebraniu Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Jenerał-Lejtnancie Maurycym *Kotzebue 1m*, przez wzgląd że na zasadzie przepisów, niemając prawa do pensji emerytalnej za służbę niegdy jej męża, albowiem tenże za poprzednią swą służbę w Cesarstwie, nie wniósł składki emerytalnej z procentami składanemi i że w r. 1855 straciwszy syna przy obronie Sewastopola, znajduje się obecnie wraz z niezamężną pełnoletnią córką, w krytycznem bez żadnej podpory położeniu, tudzież z uwagi na 54-letnią gorliwością odznaczającą się wojskową i cywilną jej męża służbę, niezależnie od pensji jaka jej przypadać będzie z Głównej Kassy Cesarstwa, udzieloną zostaje od dnia 20 Lutego (4 Marca) r. b. do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie, osobna w drodze łaski pensja alimentarna, to jest na niezbędne utrzymanie się, po rubli srebrem sześćset rocznie z funduszu przeznaczonego w budżecie Królestwa na pensje tytułem nagród udzielane.

Przez Postanowienie Namiestnika Królestwa, mianowany: Naczelnik Wydziału Korrespondencji Zagranicznej w Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Radca Kolleg: Juljusz *Hignet*, Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach. — Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Assesor Trybunału p. o. Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego Radca Hono: Konstanty *Mączewski*, Assesorem Sądu Kryminalnego Guber: Lubelskiej; Pisarz Sądu Pokoju Ogu Gostyńskiego Gabryel *Maschek*, Podsędkiem tegoż Sądu; p.o. Assesora Sądu Poprawczego w Piotrkowie Radca Hono: Erazm *Malinowski*, Assesorem Sądu Popr: w Warszawie; Kancellista Biura Prokuratora Królewskiego przy Tryb: Cyw: w Radomiu Franciszek-Michał *Radkowski*, Sekretarzem Biura tegoż Prokuratora; Kancellista Sądu Kryminalnego Guber: Płockiej i Augustowskiej Henryk *Gumiński*, Adjunktem Archiwum Sądu Popr: Wydziału Płockiego; zatwierdzeni: p. o. Naczelnika Archiwum Kom: Rzą: Sprawiedliwości Assesor Kolleg: August *Werner;* p. o. Referenta tejże Komissji Karol *Nowodworski*, ze starszeństwem; p.o. Exekutora Kancellarji Assesor Kolleg: Tomasz *Krause;* p.o. Sekretarza klassy 1szej Kazimierz *Krzetuski;* p. o. Dziennikarza Assesor Kolleg: Karol *Górski;* p. o. Expedytora Sekretarz Kolleg: Józef *Pawłowski;* pp. oo. Adjunktów Archiwum: Ignacy *Kurzawiński*, Radca Hono: Roman *Olszewski*, Felix *Garbowski;* p. o. Głównego Archiwisty Rzą: Senatu Kazimierz-Władysław *Wójcicki;* p. o. Tłomacza do języka Rossyjskiego w Kancellarji IX Departamentu Rzą: Senatu, Radca Dworu Józef *Radomiński;* p. o. Adjunkta Tłomacza Referenta Kom: Rzą: Sprawiedliwości, Radca Dworu Marcin *Sierzputowski;* p. o. Sekretarza Biura Prokuratora Tryb: Cyw: w Lublinie Adam *Łyszczyński;* pp: oo: Podpisarzy Sądów Pokoju: Okręgu Chełmskiego Stan: *Sankowski*, Ogu Lubartowskiego Jan *Czyżewski*. W Wydziale Kom: Rzą: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zatwierdzeni: P. o. Naczelnika Oddziału Wyznań w Rządzie Guber: Lubelskim, Assesor Kolleg: Alexander *Prokopowicz;* pp. oo. Adjunktów Oddziału Wyznań w tymże Rządzie Gubernjalnym, Radca Honorowy Erazm *Kamieński* i Tytus *Marenicz;* p. o. Adjunkta Oddziału Oświecenia tamże Franciszek *Łaski;* mianowani: Doktor Medycyny, Lekarz Honorowy Szpitala Dzieciątka JEZUS w Warszawie Józef *Rose*, Adjunktem Kliniki Terapeutycznej i Terapji szczególnej w CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji; Kancellista kl: IIIej przy CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji Karol *Suwald* i Dymissjonowany Sztabs-Kapitan Konstanty *Dogiel*, Podinspektorami w tejże Akademji; Guwerner Niższy Jan *Borgard*, p. o. Nauczyciela języka Francuzkiego w Gimnazjum Realnem w Warszawie. W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Kommissarz Policji Wykonawczej m. Warszawy Ig: *Dobrski*, Młodszym Assesorem Wydziału Sądowo-Policyjnego w Zarządzie Ober-Policmajstra tegoż miasta i Expedytor Zarządu Policji Walenty *Rosengarten*, p. o. Kommissarza Policji Wykonawczej przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę opłaty corocznej po rs. 7 k. 50, dla Kościoła Parafjalnego w Chomentowie, przez Cyrjaka i Kornelję małżonków *Wyszkowskich*.— Zapis rs. 750 dla Klasztoru XX. *Reformatów* w Koninie, przez niegdy Józefa *Nasierowskiego*.—Zapis placu z ogrodem dla Szpitala Parafji Ewangelicko-Augsburgsk: w mieście Bełżycach, przez niegdy Elżbietę *Goltz*, poczynione.

Rada Administracyjna mianowała: Xiędza Bonawenturę *Budkiewicza* Prałata Kustosza Katedry Sejneńskiej, byłego Rektora Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w m. Wyłkowyszkach w Gubernji Augustowskiej.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, decyzją objawioną przez odezwę Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. za numerem 21,564, dozwolić raczył Zgromadzeniu XX. *Dominikanów* w mieście Sieradzu, na zbieranie przez ciąg lat dwóch, dobrowolnych w całym kraju ofiar, do wysokości summy rs. 2,778 kop: 93½, mającej skompletować potrzebny fundusz na restaurację Kościoła i Klasztoru tegoż Zgromadzenia.

Mieszkańcy Warszawy, którzy podali prośby do NAJJAŚNIEJSZEGO PANA w czasie ostatniego pobytu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI w tutejszem mieście zechcą zgłosić się po rezolucje z xiążeczkami legitymacyjnemi do Komitetu rozpoznawającego te prośby, który ma swe posiedzenia w Namiestnikowskim pałacu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, codziennie od godziny 10tej z rana do 3ciej po południu.— Ci zaś, którzy z powodu choroby, nie będą mogli stawić się osobiście, upoważnią osoby ich zaufania pismiennie, z poświadczeniem swego podpisu przez P. Komissarza właściwego Cyrkułu, do odebrania wsparć dla nich przyznanych.— Osoby z prowincji, po odebranie przyznanych im wsparć, mają się zgłaszać z dowodami tożsamości osób, do Kass Powiatowych ich zamieszkania.

(A. n.) W dniu 2 Marca r. b. przeniósł się na wieczny spoczynek w dobrach Krzyżanowice w Powiecie Opatowskim położonych, ś. p. Stefan *Dobiecki*. W cichem ustroniu w gronie Familji i Przyjacioł, dożył późnej starości, bo przeszło siedmdziesięcioletniego wieku; miłość Braterska, dobroć serca, niezłomne przywiązanie do Rodziny i Małżonki, czułość na nędzę i niedolę bliźniego, prawość i uczciwość w postępkach, były to cnoty, które znamionowały ś. p. *Stefana* do zamknięcia powiek. Te słów kilka pamięci twojej szanowny *Stefanie* po święca ten, który od wielu lat miał sposobność poznać przymioty twej duszy, cenione przez Rodzinę, Przyjacioł i Znajomych.— **

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Z. M. kop: 30, na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Sgo

Krzyża, na intencję pocieszenia.— Od A. B. P. rs. 3 na budowę Kościoła Panien *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od A. D. rs. 1 i od P. *Kędz:* rs. 1, na dywan przed Ołtarz MATKI BOZKIEJ w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA.— Od N. G. rs. 12 dla Felicjanek, na miesiąc Maj i następne, do końca Grudnia r. b.— Od G. M. Z. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od A. po kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów*, i przed Dobroczynnością.— Od A. M. rs. 1 dla prawdziwie biednej wdowy z trojgiem małoletnich dzieci po Urzędniku Józ: Gr: przy ulicy Żurawiej pod Nrem 1612.— Od Art: Dram: Emeryta: kop: 15 dla staruszki kataryniarki; kop: 15 dla Przytuliska chłopców przy ulicy Czerniakowskiej; kop: 15 dla *Anusewicza*, i kop: 15 dla Ochronki Xiędza *Baudouin*. — Od K. Ch: rs. 3 dla Szpitala Dzieciątka-JEZUS.

Dla bezpłatnej Czytelni Towarzystwa Dobroczynności, nadesłano do Redakcji *Kurjera* od D. M. trzy exemplarze *Nauki Matki, dawane swym dziatkom;* od R. Z. dwa exemplarze *Miesiąc MARJI* czyli *Miesiąc Maj*, dwa exemplarze *Nowy Miesiąc MARJI*, i 12cie exemplarzy *Gwiazdka Dzieciom MARJI*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego, zeszyt Vty za miesiąc Maj r. b. wyszedł z druku i zawiera: 1) Wykład Pisma Świętego. Dalszy ciąg dziejów czterdziestoletniego koczowania Hebreów na puszczy, przez X. *Serwatowskiego*. 2) O Katechizmie X. Marcina *Białobrzeskiego* z wieku XVI, przez X. A. S. 3) Wyjątki z dziennika podróży w krajach Amurskich, przez X. *Szwernickiego*, (c. d.). 4) Materjały do dziejów Kościoła Polskiego z języków wschodnich, przez A. *Muchlińskiego*. 5) Missje na Wschodzie, przez X. *Szpaderskiego*. 6) Kronikę Kościelną i Rozmaitości: o szkółkach parafjalnych; czytelnia dla parafjan, X. *Smolenia;* dobre objawy życia ogólnego; List Pasterski JX. Arcy-Biskupa Mohylewskiego; X. *Dłuski*; korrespondencja z Poznania i z Mohylewa; Szkoła Polska w Batignolles. 7) Kronikę zagraniczną; sprawa Papiezka; ostatnia allokucja Ojca Ś. Ceremonje Wielkotygodniowe w Rzymie; protestacje Episkopatu Neapolitańskiego i Piemontskiego; dalszy ciąg obrad nad adresem Ciała Prawodawczego w Paryżu w sprawie Rzymskiej.

Chciej Panie *Redaktorze* te kilka słów w imieniu mojem do Redaktora Gazety Rolniczej, zamieścić w *Kurjerze*, jako odpowiedź na odezwanie się jego do mnie w ostatnim numerze Gazety Nr 17 podane. Nazwiska mego wymieniać nie potrzebuję, gdyby zaś posądzano Redaktora Gazety Rolniczej, że artykuł nie przezemnie ale przez niego podany został, w takim razie służy prawo Redaktorowi *Kurjera* rozstrzygnąć tę kwestję, gdyż osoba moja jest mu znaną. Spodziewam się jednak, że te kilka już słów będą dostateczną obroną, a ty zaś Mości Redaktorze Gazety Rolniczej, nie zważaj na trudy i przeciwności, które właśnie pokonać należy, a nie utyskiwać nad niemi.— X.

Marsz żałobny, ułożony na fortepjan przez L. *Beethowena*, wyszedł nakładem Xięgarni J. *Kaufmana* i spółki; cena kop: 22½. Nakładem powyższej Xięgarni, wyszła kompozycja *Egharda* p. t: *Meditation d'une jeune fille*, nocturno; cena kop: 30.

Zeszyt XIXty *Prawa Cywilnego*, wydawanego przez S. *Zawadzkiego*, wyszedł z druku i zawiera w sobie art: 86 do 482 Kodexu Handlowego (w nowym przekładzie). Cena Zeszytu XIXgo, tak jak i poprzednich, wynosi w Warszawie kop: 30, a na Stacjach pocztowych kop: 37. Skład Główny u Wydawcy w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 489*e* lub 487, oraz w Xięgarni G. *Gebethnera* i R. *Wolffa*. Nabyć to dzieło można także w Xięgarniach: *Dzwonkowskiego*, *Friedlejna*, *Kaufmana*, *Lewińskiego*, *Nowoleckiego*, *Okońskiego*, *Senewalda* i *Wende* w Warszawie, oraz *Hurtiga* w Kaliszu.

Rozdawanie i upowszechnienie odpowiednich xiążek pomiędzy ludem, jest to jednym z praktyczniejszych środków, dążących do oświecenia tegoż. Z tego to powodu, po wielu bardzo krajach zawiązują się tego rodzaju stowarzyszenia, których całem zadaniem jest wybór dzieł odpowiednich i niezbędnych dla włościanina lub też rzemieślnika; a następnie korzystne zużytkowanie tych dzieł, przez trafny rozdział i upowszechnienie takowych.

Krzyż, powiastka ludowa Eleonory *Ziemięckiej*, wyszła nakładem xięgarni polskiej A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, i kosztuje ozdobiona jedną ryciną, zł. 1.

Kalendarz illustrowany dla Polek na rok 1861, sprzedaje się we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji po rs. 1; w oprawie kartonowej z dodatkiem muzycznym St: *Moniuszki*, kosztuje rs. 1 k. 50; w oprawie bardzo eleganckiej ze złoconemi brzegami rs. 3. Skład główny w xięgarni polskiej przy ulicy Miodowej Nro 482 (4).

(A. n.) W skutek pojawienia się od pewnego czasu w niektórych handlach w Warszawie wody sodowej, nibyto zagranicznej z etykietą orzełkiem pruskim i napisem: *Königliche Preüssische priviligirte mineral-wasser Fabrik, Jolles et Com: Berlin*, należy Publiczność z błędu wyprowadzić, a mianowicie, iż w Królestwie Pruskim nie istnieje żadna uprzywilejowana fabryka wód mineralnych, i że woda ta pomimo, że Pan *Jolles et Com:*, niema prawa, ani w Berlinie ani tutaj, wyrabiać wody mineralne, jest jednakowoż wyrabianą pokątnie przy ulicy Dzielnej, naprzeciw domu Badań.

Opuścił prassę drukarską Nr 17ty *Gazety Rolniczej*, który zawiera w sobie następujące artykuły: Choroba kartofli, jej bliższe przyczyny i sposób jakim być może usuniętą. Pismiennictwo Rolnicze: nowe dzieło Polskie o rasach koni, przez J. H. *Lewandowskiego*. Przegląd rolniczej Literatury Polskiej z kwartału 1go 1861 r., dokończenie, od redakcji. Topolówka czyli Malwa czarna (alcea rosea) z ryciną, od redakcji. O stosunkach fabrykantow cukru z plantatorami buraków (dokoń:), przez J. *Kotarskiego*. Korrespondecja gospodarska: z Ostrołęckiego. Nowiny gospodarskie. Ogłoszenia rolnicze. Korrespondencja Redakcji. Cena tego pisma z dodatkami bezpłatnemi w xiążkach i nasionach, wynosi rs. 1 kwartalnie. Prenumerować można na wszystkich stacjach pocztowych.

Gmina Starozakonna w m. Drohobyczu w Galicji, postanowiła założyć Ochronę dla kalek wyznania Mojżeszowego; Gmina Chrześcjańska, pospieszyła niebawem z przybyciem jej w pomoc przez dostarczanie na zawsze, na własny rachunek potrzebnych lekarstw. To podanie dłoni współbraciom innego wyznania, zyskało powszechne uznanie w owem mieście, i zaszczyt prawdziwy przynosi Gminie Chrześcjańskiej.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, ma zaszczyt upraszać osoby, które raczyły podjąć się rozprzedaży dowodów Kassowych Towarzystwa, ażeby w najkrótszym czasie zebrane pieniądze z wykazem nazwisk nabywców i numerów biletów, na ręce Kassjera Towarzystwa odesłać zechciały; wcześna albowiem i dokładna znajomość liczby Członków Towarzystwa nieodzowną jest, tak dla zarządzenia odpowiedniej ilości odbić reprodukcji, jako też dla samego zakupu dzieł do losowania. Komitet widzi się nadto w konieczności przypomnienia Członkom rzeczywistym Towarzystwa, którzy dotąd składki nieuiścili, iż pośpieszny wykup dowodów kassowych, zarówno jest obowiązkowy jak i wielce pożądany. — Vice-Prezes Towarzystwa, E. *Rastawiecki*. Sekretarz, M. *Vidal*.

Z prawdziwą przyjemnością donosimy o rozwijaniu się Instytutu Muzycznego, który grono swych Nauczycieli, pomnożył obecnie jednym więcej Nauczycielem do sola śpiewu, to jest znanym tutejszym Artystą i ulubionym śpiewakiem P. Juljanem *Dobrskim*. Obok tego już pobieranej nauki śpiewu elementarnego i solfeżiów, istnieć także będzie i solowy. Ktokolwiek przeto czy początkujący, czy już obeznany ze śpiewem, znajdzie obecnie otwarte pole do wydoskonalenia talentu, bo P. *Dobrski* z całem zamiłowaniem pragnie poświęcić się temu zadaniu, a że może mu odpowiedzieć i odpowie, o tem nikt na chwilę nie wątpi. To co się dzieje ze szkołą śpiewu, dzieje się tam i z innemi naukami, jak grą na skrzypcach wyższą i niższą, na fortepjanie i t. d. Aby ocenić jakie korzyści i za jak przystępną cenę odnieść można w tym Instytucie, dosyć powiedzieć, że płaca półroczna wynosi rs. 25 czyli zł. 166 gr. 20. Nauki solowego śpiewu, odbywać się będą dla panienek w dniach Poniedziałkowych i Piątkowych, a dla mężczyzn w Środy i Soboty, po dwie godziny dnia każdego, czyli cztery godzin na tydzień. Na miesiąc zatem przypadnie godzin 16, a na pół roku godzin 96, za które pod takim Nauczycielem jak P. *Dobrski*, niewypadnie nawet *dwóch złotych* za godzinę. Nie dosyć na tem, bo oprócz specjalnego np. instrumentu lub śpiewu, można także pobierać wszystkie bez wyjątku inne nauki, nie wyłączając i języka włoskiego tyle niezbędnego dla śpiewaków a to również za tę samą cenę. Spodziewamy się, że wykazanie tego dosyć jest dostatecznem, ażeby trafiło do przekonania wszystkich i zachęciło ich do korzystania z tyle chwalebnej Instytucji, dla wykształcenia się młodzi, a do tego posiadającej zdolności i talent.

Już donieśliśmy o *Czytelni bezpłatnej*, Warsz: Tow: Dobroczynności, przeznaczonej dla użytku klassy rzemieślniczej. Dziś więc dodamy niektóre jeszcze objaśnienia do tego. Każdy, kto xiążek z tej Czytelni pożycza, winien być znany Opiekunowi Zarządzającemu Czytelnią, Panu J. *Gautier*, lub zalecony mu przez jednego z Członków Warsz: Tow: Dobr:, z Członków Rad Opiekuńczych Cyrkułów, albo też, przez którego z Właścicieli domów, handlów lub zakładów, na piśmie, na którem wyrażone być powinno imię, nazwisko, stan, numer domu i ulica zamieszkania, tak pożyczającego jako i zalecającego. Xiążki wypożyczają się najdłużej na miesiąc: przed upłynieniem tego czasu, pożyczający winien się stawić w Czytelni z xiążką, która może mu być i nadal pożyczona. Wypożyczanie odbywa się w Ochronie imienia X. *Baudoin*, na Starem-Mieście przy ulicy Brzozowej, pod Nrem 200, w Niedzielę od 8 do 10 rano, w Środę od 6 do 8 wieczorem.

Zarząd Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku zawiadamia, że w roku bieżącym z d. 28 Maja r. b. otwarte zostaną Łazienki w Ciechocinku dla użytku publicznego. Prezydujący, *Rejewski*.

W zeszłą Sobotę w d. 4ym b. m. posłaniec (jak się zdaje z handlu korzennego) przyniósł głowę cukru do jednego z mieszkań w domu Nr 730 na Lesznie. Służąca, w nieobecności państwa, przyjęła cukier, nie zapytawszy zkąd przysłany. Zaszła tu widocznie pomyłka, może z tożsamości nazwiska tych dla kogo cukier był przeznaczony, wynikła. Upraszа się więc o odebranie przez *tegoż samego posłańca* rzeczonej głowy cukru; co gdy w przeciągu tygodnia nie nastąpi, takowa na użytek poblizkiego szpitala oddaną zostanie.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 68; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 89 kop: 56, wartość kuponu kop: $44^4/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 83, dają rs. 14 kop: 81, wartość kuponu kop: 23.

W dniu 7ym b. m., na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 2 kop: $14^1/_2$ do rs. 2 kop: $17^1/_2$; za garniec bd kop: 70 do kop: 71.

Anglja. *Londyn 5go Maja.* — Telegram podał treść oświadczenia lorda Johna *Russel*, na posiedzeniu Izby gmin, dnia 3go Maja, w przedmiocie Polski i Węgier. Przytaczawy mowę Lorda Johna *Russel*:

Lord John *Russel*. Szanowny reprezentant z Briegefort mówił, żem odwoływał się do narodowości w mej depeszy Październikowej, i że następstwem tej depeszy, były wypadki w Węgrzech i w Warszawie. Naprzód szan: członek omylił się, mówiąc, że odwoływałem się do narodowości.

Co się tyczy Włoch, a szczególniej Neapolu i Sycylji, zniewolony zostałem napisać tę depeszę, ponieważ Prusy i Rosja wyraziły już swoją opinję, i wiedziałem, że prędzej lub późniéj postawią pytanie: czy Rząd, który zastąpił administrację byłego Króla Neapolitańskiego, może być uznany przez Anglję, jako Rząd prawidłowy? Wypadało więc wyrazić naszą opinję o wypadkach, które się działy we Włoszech.

Powiedziałem i potwierdziłem, że od roku 1821 lud w Rzymie i w Państwie Neapolitańskiem miał zły Rząd gorszy jak sądzę, niż jakikolwiek w Europie, gorszy nawet niż Rząd Turecki, i że ludność tyle i od tak dawna cierpiała, że nic dziwnego, iż się połączyła z inwazją, aby się oswobodzić. Co się tyczy innych krajów, przypisywano mej depeszy większe znaczenie niż należało. Niewątpliwie, nie moja depesza wywołała wypadki Węgierskie.

Co do Polski, każdy Anglik czuć powinien, że naród tak znakomity w dziejach, który do dziś dnia zachował uczucie narodowości, zasłużył na polepszenie doli. Ale czuję wielki wstręt do powiedzenia czegośkolwiek, coby mogło nasunąć myśl Polakom, że usiłowania Anglji przyczynią się do odzyskania ich narodowości. Gdybym w tym przedmiocie posłał depeszę do dworu St. Petersburgskiego, z góry wiem, jakąbym otrzymał odpowiedź.

Powiedzianoby mi, że Cesarz Rossyjski uczynił najliberalniejsze ustępstwa dla swoich poddanych polskich,

i że żąda tylko, aby spokojność panowała w Polsce; nie ma jednak zamiaru cofać ustępstw lub też posuwać się po za zakres tego, co uważa za konieczne dla utrzymania spokojności w swoich posiadłościach. Taka byłaby odpowiedź; ale jestże stronnictwo jakie w Anglji, jestże rząd, któryby chciał podjąć oręż za Polskę, usiłując przywrócić jej narodowość?

Jeśli nie jesteśmy usposobieni do działania w ten sposób, mimo całej sympatji naszej dla Polski, nie widzę też powodu, dla czegobyśmy wysyłali depesze lub czynili dyplomatyczne kroki. Co się stało, niewątpliwie jest bardzo opłakane.

Co do przedstawienia raportu, nie sądzę, żeby było właściwem komunikować raport naszego Konsula w Warszawie, gdyż to stronom szkodzićby mogło.

P. *Hennessy* interpellówał mię w przedmiocie wypadków neapolitańskich. Wiadomości doszłe nas z tych okolic, powiadają, że spokojność panuje w Neapolu, ale na prowincji zakłócają porządek wałęsające się marodery z armji ex-Króla; żołnierze bez zajęcia, przywykli do utrzymania się ze swego rzemiosła, dopuszczają się nadużyć.

Czytamy w ostatnim tomie historji Lorda *Macaulaya*, że po batalji pod Crecy, gdy wojska nasze się rozprzęgły, przez pewien czas drogi nie były bezpieczne; żołnierze ci spowodowali nieład i zamieszanie w tym kraju. Neapol jest w wyjątkowem położeniu: Król zmuszony został opuścić miasto i wszystkie fortece, ale wolno mu mieszkać w Rzymie, wysełać amunicję, pieniądze i broń dla swoich stronników w Neapolu.

Odkryto sprzysiężenia; naczelnicy liberalni mieli być zamordowani; aresztowano kilka osób, które sąd czeka. Pytano mię, czy mamy depesze od P. *Elliot*. Od pół roku opuścił on Neapol i bawi w Anglji, nie mamy więc depesz od niego. Mamy w Neapolu urzędnika, który nam przesłał te objaśnienia, ale depesz do przedstawienia nie mamy. Kilka depesz dotyczących handlu, złożone zostały w biurze.

P. *Hennessy*. Nie pytałem o depesze handlowe, ale o depesze dotyczące ruchu wstecznego.

Lord John *Russel*. Nie mamy ich. Wiemy tylko, że aresztowano wiele osób.

Rząd Królowej wymienił depesze z kilką Mocarstwy w celu zawarcia układów między Danją, Szlezwigiem i Holsztynem. Powstałe trudności nie pochodzą z ważnych przeszkód, ale z przesadzonych roszczeń obydwóch stron i ich wzajemnego rozdrażnienia.

Sądzę, że ma zupełną słuszność Sir *Peto*, utrzymujący, że ludność Szlezwigu i Holsztynu, nie chce zmienić Rządu i pragnie zostawać pod berłem Danji; ale zaszły kwestje konstytucyjne. W tym przedmiocie Rząd jest w stosunkach z różnemi Mocarstwy Europy, i jak spodziewam się, zaproponują zgodnie układ dający się przyjąć, ponieważ nic nie masz niebezpieczniejszego, jak walka między Danią i Niemcami, i nikt nie przewidzi, na czemby się skończyła. (Moniteur Uniwersel).

Włochy. *Turyn, 6 Maja*.— Gazeta urzędowa podaje następne depesze z Neapolu: Reakcja została przytłumiona we wszystkich prowincjach, ale istnieje jeszcze na granicy rzymskiej. Banda która schroniła się do Monticelli, popełniwszy tam kilka morderstw, chciała ruszyć ku Fondi, ale ją rozproszyła kompanja grenadjerów, przy czem jeden żołnierz został zabity, a jeden Oficer raniony. Inne wojska zostały wysłane na granicę. — Korrespondencje z Turynu donoszą, że mowa tronowa Cesarza Austrjackiego, została przyjęta we Włoszech z nieufnością. Ale wrażenie sprawione przez nią nie było wielkie, i ustąpiło miejsca głównemu na teraz zajęciu, to jest zjednoczeniu długu i podatków, czyli zlaniu się interesów ekonomicznych Włoch. — Wiadomość o wysłaniu P. *Torrearsa* z missją nadzwyczajną do Szwecji i Danji potwierdza się, a nawet w tych dniach P. *Torrearsa*, ma opuścić Turyn.— *Espiero* donosi, że przed kilkoma dniami w Pawji zatrzymano kilku emisarjuszów, którzy usiłowali namawiać żołnierzy byłej armji Burbońskiej do dezercji. Aresztowania te, spowodowały wykrycie, trzech klubów działających w duchu Austrjackim, a mianowicie w Medyolanie, w Brescji i w Kremonie. Wszyscy Członkowie tych klubów są byli austrjaccy Urzędnicy. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *8go Maja*.— W Izbie Niższej, Lord *Palmerston* odpowiadając wczoraj na interpellacje P. *Griffith*, oświadczył, że rząd otrzymał protestacją Haiti, przeciw wcieleniu San-Domingo do Hiszpanji, ale jeszcze nie przedsięwziął żadnego kroku w tej kwestji. Krąży tu pogłoska, że miasto Washington zostało zdobyte przez wojska Stanów południowych. Jakkolwiek wieść ta jest prawdopodobną, potrzebuje jednak potwierdzenia.

Wiedeń, *8go Maja*.—Wiadomość o zgonie Hr: *Teleki* oddziałała niekorzystnie na giełdę tutejszą, później jednak kursa papierów nieco się poprawiły.

Marsylja, *7go Maja*. — Nadeszły tu wiadomości z Neapolu datowane 4 b. m. — Pogłoska o proklamowaniu rzeczypospolitej w Palermo jest mylną. Demonstracje Garibaldowskie miały tam miejsce 29 Kwietnia, ale stowarzyszenie unitarne demokratyczne uspokoiło lud, i Jenerał *Carini* objął dowództwo gwardji narodowej. Bandy w Basilicata, ścigane są z blizka. Powstańcy chwytani z bronią w ręku, są powiększej części rozstrzelani.— Arcy-Biskup *Sant-Andrea*, został aresztowany, wraz z 3ma wielkiemi właścicielami ziemskiemi. — Powstańcy z Carbonara, wymordowali oddział Piemoncki, za co kolumna żołnierzy, wzmocniona przez gwardję, zniszczyła miasto ogniem i mieczem.

Madryt, *6go Maja*. — Posiedzenia Kortezów zostały zawieszone, gdyż deputowani nie znajdowali się w liczbie dostatecznej do uchwalania praw. — Jutro Minister marynarki oraz wielu deputowanych i dziennikarzy ma się udać do Alicante, na stanowczą i urzędową próbę żeglugi podwodnej, wynalazku P. *Monturiol*.

Rzym, *5go Maja*. — Adres Rzymian, domagający się od Cesarza *Napoleona*, aby odwołał wojska francuzkie, okryty został tysiącami podpisów, a podpisane arkusze złożone w Ambassadzie Francuzkiej. — Rząd tutejszy, nakazał wydalić Hr: *Christen* i dwóch innych Oficerów francuzkich, z powodu zaburzeń w Abruzzach.— Papież dał wielki obiad dla Jenerałów Francuzkich i Papiezkich. — Z polecenia Ojca Śgo, rozwiązano kółko katolickie, założone tu przez Towarzystwo Francuzkie. (Ind: Bel:).

Szarada.

Ilość jest *trzecia pierwsza*, rosną *drugie trzecie*,
Wszystkie nam są zawadą na tym Bożym Świecie.
(Zeszła Szarada, *Leszczyna*).

ROZMAITOŚCI. — *Zaćmienie Słońca i Xiężyca.* Jeżeli trzy ciała kuliste, z których jedno jest świecące, znajdują się na linji prostej; natenczas w założeniu, że ciało świecące jest największe, ciało drugie rzuci cień na trzecie, i ten będzie miał kształt ostrokręgowy, długości wyznaczyć się mogącej. To ma miejsce w świecie *Słonecznem*, kiedy *Xiężyc* jest w nowiu lub w pełni: w pierwszym przypadku następuje zaćmienie *Słońca*, w drugim *Xiężyca*. Nie w każdym nowiu przypada zaćmienie *Słońca*, i nie w każdej pełni zaćmienie *Xiężyca*, ponieważ droga *Xiężyca* pochylona jest do ekliptyki, i zaćmienia te przypadają w samych węzłach lub blisko nich, a ztąd mogą być całkowite, cząstkowe, a *Słoneczne* i obrączkowe. W ogólności, w 18tu przeszło latach przypada 70 zaćmień, z których 29 *Xiężycowych* a 41 *Słonecznych.* Przy całkowitem zaćmieniu *Słońca,* zwracają teraz uwagę Astronomów, korona promienista i wyskoki *protuberancjami* zwane. *Arrago* uznał, że tak pierwsza jako i drugie należą do *Słońca*, i pierwsza jest światłem polaryzowanem, drugie zaś są światłem zwyczajnem. — Za staraniem rządu Szwedzkiego, udaje się tego roku nowa wielka wyprawa do Lodowatego morza, której członkowie mają zamiar, jeżeli będzie można, dotrzeć aż do samego bieguna ziemi. W tym celu wzięli na okręt z sobą 30 psów wielkich, które ich na sankach po Lodowatem morzu ciągnąć będą. Członkowie wyprawy pod przewodnictwem P. A. *Torells*, zebrali się już d. 12go Marca w Drontheimie, zkąd popłyną na północ. Między nimi znajduje się sławny podróżnik P. *Petersen*, który już w 4ch wyprawach do Lodowatego morza, pod Kapitanami: *Penny*, *Dor*, *Kanne* i *M'Clintok*, miał udział.

DONIESIENIA.

Żądaną jest **Pożyczka** od 3,000 do 15,000 Rs., na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej; są do sprzedania pod korzystnemi warunkami 3 Domy i Pałacyk z pięknym Ogrodem, przy ulicach pierwsze-rzędnych, w cenie od 15tu do 100,000 Rs.; oraz potrzebny jest Oficjalista do Zakładu Fabrycznego w Warszawie, z pensją Rs. 300 rocznie, dla prowadzenia interesów handlowych i odbioru pieniędzy. Kandydat winien być w sile wieku i posiadać kaucję Rs. 1,000. Bliższa wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: J, w domu ostatnim poprzecznym, na 1m piętrze, gdzie skrzynka do listów, codziennie z rana do godziny 11ej.

W przejeździe z Kościoła Mokotowskiego, przez rogatki i aleę Mokotowską, Nowy-Swiat, Sto-Krzyzką, Bracką i Aleę Jerozolimską, z powozu wysunął się **PŁASZCZ** sukienny czarny, kroju włoskiego, całe koło stanowiący, z manszestrowym kołnierzem. Łaskawy znalazca raczy oddać do Właściciela domu Nr 1582*h*, wprost Stacji Kolei Żelaznej, za odpowiednią nagrodą.

Magdeburgskie Towarzystwo Ubezpieczenia od gradobicia.

Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM OŚMNASTU MILJONÓW ZŁOTYCH POLSKICH.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej rolniczej w Królestwie Polskiem, że na mocy udzielonego sobie upoważnienia tutejszej Dyrekcji Ubezpieczeń, rozwinąwszy już w roku 1857, działalność swoją w tym kraju, ku powszechnemu osób ubezpieczonych zadowoleniu, w b. r. również podejmuje się ubezpieczenia:

Wszelkiego rodzaju ziemiopłodów od klęski gradobicia.

Składki są stałe, a ubezpieczenia bez względu na wysokość szkód przez Towarzystwo poniesionych, nigdy do jakichbądź opłat dodatkowych pociągani nie będą. Wypłata należnych wynagrodzeń, następuje najdalej w ciągu jednego miesiąca, od daty ich ustanowienia w całości, gotowizną, gdyż straty przewyższające dochód ze składek, Towarzystwo ze swego kapitału pokrywa.

Ajenci Jeneralni w Warszawie, Dom Handlowy **Kronenberg, Nelkenbaum et Comp:**, pod Nr 614 B, przy ulicy Wierzbowej, dla Gubernji Augustowskiej, Płockiej, Lubelskiej i Warszawskiej, z wyjątkiem Powiatów Wieluńskiego i Piotrkowskiego; a w Krakowie Pan **Antoni Hoelzel,** dla Gubernji Radomskiej, oraz Powiatów Wieluńskiego i Piotrkowskiego w Gubernji Warszawskiej, mocni są także w imieniu Towarzystwa zawierać prawoważne układy ubezpieczeń.

Bliższą informację powziąść można u następujących Ajentów specjalnych Towarzystwa, którzy do przyjmowania wniosków są upoważnieni i przy spisaniu takowych, chętnie wszelkie udzielą objaśnienia.

W Gubernji Warszawskiej: PP. Kronenberg, Nelkenbaum et Comp: w Warszawie; Dr Fr: Betzhold w Warszawie; Teodor Hertz, ulica Leszno Ner 468 w Warszawie; Jakowicki w Mińsku; H. Barthels w Łodzi; Dyonizy Fürst w Łęczycy; S. Galewski w Kutnie; H. D. Bock w Włocławku; H. Lewiński w Włocławku; Leon Buksakowski w Nieszawie; Roman Dutkiewicz w Krośniewicach; G. Buchle et Comp: w Kaliszu; Edward Hoffman w Hermanowie; Ignacy Szczyciński w Łowiczu; Karol Ginter w Koninie; Florjan Niedumański w Kole; J. W. Wolkowicz w Sieradzu; J. Colm w Wieluniu; D. Neufeld w Częstochowie; J. Frydrich w Piotrkowie Trybunalskim; Olszewski w Rawie.

W Gubernji Płockiej: PP. Joh: Gutekunst w Płocku; S. Rosen w Wyszogrodzie; St: Niedziałkowski w Pułtusku; Karol Jeronim w Przasnyszu.

W Gubernji Augustowskiej: PP. Fijałkowski w Augustowie; W. Stoermer w Sejnach; B. Drewes w Suwałkach; S. Bomasz w Kalwarji; Michał Zabłocki w Marjampolu.

W Gubernji Radomskiej: PP. Ostachiewicz w Radomiu; D. Słomnicki w Działoszycach; Jędrzejewski w Miechowie; Leon Pański w Szkalbmierzu; Joh: Weirauch w Sandomierzu; Karol Herbig w Opatowie; Roman Frantz w Końskich; J. Marczewski w Opocznie; Hakebeil w Pilicy; G. Krüger w Żarkach; Leon Możdzieński w Kielcach; Jan Żelazowski w Stopnicy.

W Gubernji Lubelsk: PP. St: Białostocki w Siedlcach; L. Knoll et Comp: w Lublinie; H. Dąbrowski w Janowie Ord:; P. Zucker w Zamościu; A. Michalko w Krasnostawie.

Mieszkanie w oficynie z oddzielnem wejściem, na 2m piętrze, składające się z 6u Pokoi, Przedpokoju, Korytarzyka, Kuchni angielskiej, z Piwnicą, Komórką do drzewa i wspólną Górą, do wynajęcia od 8go Czerwca r. b., za cenę Rs. 450, czyli Złp. 3,000 rocznie. Wiadomość w domu Sukcessorów Jasińskich, róg ulic Leszna i Przejazd, Nr 653/4, u Wgo Leo Patrona Trybunału.

W mieście Rawie, exystuje jeden **Browar** piwny czynny, który wraz z produktami browarnemi i gruntami włók 5, jest z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość na miejscu w Rawie, pod Nr 243, u Właściciela Dellerta.

Jest do Sprzedania w Warszawie, przy jednej z główniejszych ulic **CUKIERNIA z BILLARDEM.** Wiadomość pod tym względem, powziąść można u Właściciela Cukierni, przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Brunwej (Petyskusa) Nr 473.

W Piotrkowie Trybunalskim, puszczony został w bieg nowo wybudowany **MŁYN PAROWY,** na sposób Wiedeński, podług najnowszych wzorów urządzony, w którym rozpoczęła się sprzedaż hurtowa i cząstkowa, różnego gatunku najpiękniejszej **MĄKI,** po cenach bardzo umiarkowanych. — Tamże przyjmuje się **Zboże** w zamian za **Mąkę,** i w ogóle wszelkie obstalunki, które z pośpiechem i akuratnością wykonane będą.

Uczeń z prowincji, dobrej konduity, w wieku lat 13 do 14, może zaraz znaleźć miejsce w Handlu Win i Korzeni; wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

SKŁAD WIN
F. SPRINGER,

przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1331, wprost ulicy Szkolnej.
Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najobfitszym doborem **WIN** po cenach stałych umiarkowanych, Wina Francuzkie białe Bordeaux, na garnce i butelki, Wina Francuzkie czerwone, Wina Reńskie, Wina Mosel, Wina Węgierskie w różnych gatunkach, Wina Burgońskie, Wina Hiszpańskie, Wina Szampańskie, Porter i Piwo Angielskie w butelkach i oxeftach, Arak, Rum i Cognac, zagraniczne, Wody zagraniczne i krajowe. — Osoby biorące większy zapas jako też PP. Kupcy, otrzymują stosowny rabat. — Cenniki bliższe szczegóły podają.

W dniu 10 (22) Maja roku bieżącego, o godzinie 4ej z południa, sprzedane będą w Trybunale Cywilnym Warszawskim, **Dobra Ziemskie Niedabyl,** w Okręgu i Gubernji Radomskiej położone, prawem niepodzielnej własności do Sukcesorów Hipolita Kozłowskiego należące, obejmujące ogólnej powierzchni włók nowo polskich 42, morgów 6, prętów 16; składające się z folwarku Niedabyl i wsi zarobnej Stara Wieś, zabudowań dworskich i włościańskich, oraz inwentarzy; grunta są żytnie, sapowate, jednak rodzajne, klassy I, II i III; na gruntach żytnich klassy 1ej, siana bywa pszenica na świeżym nawozie, gospodarstwo w tych dobrach jest trzy-polowe, wysiewa się rocznie, pszenicy korcy 30, żyta korcy 60, jęczmienia korcy 20, owsa korcy 60; dochody stanowią: ogrody, rola, łąki, pastwiska, pańszczyzna, inwentarze, propinacja, gorzelnia, młyn, i las obejmujący włók nowo-polskich 11, morgów 17, prętów 264. — Dobra te zostają w dzierżawnem posiadaniu Stanisława Kozłowskiego, pod warunkami kontraktem Urzędowym, przed Przychodzkim Rejentem w Radomiu, dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1857 r. zawartym postanowionemi. — Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału IIgo, i u podpisanego Patrona w Warszawie, pod Nrem 549 A, mieszkającego, sprzedażą dyrygującego. — Licytacja zacznie się od summy Rs. 21,322 kop: 90, jako szacunku taxą biegłych wynalezionego, a na vadjum złożyć potrzeba Rs. 3,000. — **Julian Czajkowski,** Patron Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie.



W dniu 24 b. m., w przejezdzie do Warszawy, około godziny 11ej wieczorem, Fornal ze wsi Otwock, pozostał przed Karczmą w Wawrze, 6 wiorst za rogatkami Grochowskiemi, z dwoma **KOŃMI** skarogniademi i trzecim gniadym, z białą nogą tylną pod pęcinę, po lat 4 i 5 wieku mającemi, z **uprzężą.** Fornal ten, jak z małym wyjątkiem prawie wszyscy, uznał za potrzebne, mimo upomnienia, do Szynku wstąpić, pozostawiwszy Konie bez dozoru, a wyszedłszy z powrotem po kilku minutach, nie znalazł więcej takowych. Uprasza się więc, aby ktokolwiek bądź, mógł jaką wiadomość powziąść o takowych, doniósł listownie lub też przez posłańca umyślnego, do domu Wgo Komierowskiego, ulica Czysta w Warszawie, do Franciszka Sakowicza, gdzie sowitą nagrodę odbierze. Nadmienia się przytem, że właściwe Władze Policyjne uwiadomione zostały, aby nieprawego przywłaściciela przytrzymały i o skutku poszkodowanego uwiadomiły.

PATENTOWANA FABRYKA
FARB i LAKIERÓW
J. A. KRAUSSE

ulica Bonifraterska Nr 2163, wprost Kościoła.
SKŁAD GŁÓWNY
ulica Miodowa Ner 484, wprost Rządu Gubernjalnego,
poleca wyroby swoje przy właściwej porze roku,
a głównie:
PATENTOWANE LAKIERY
i
FARBY OLEJNE

TARTE, PRĘDKO SCHNĄCE, we wszystkich kolorach i najlepszych gatunkach,
wprost do użycia przyrządzone, tak, iż każdy najmniej obeznany z malowaniem, może je z łatwością używać, do przyozdabiania i ochrony od zniszczenia, wszelkich przedmiotów z drzewa lub metali i t. p., na działanie powietrza wystawionych.

FARBY te i **LAKIERY,** są bardzo pożądane na prowincji, gdzie w dokładnem ich przyrządzaniu wielka trudność zachodzi.

Sprzedają się w wielu **HANDLACH** i **SKŁADACH** w Warszawie, oraz we wszystkich miastach na prowincji.

Wszystkie obstalunki, tak **Fabryka** jak i **Skład Główny,** przyjmuje i załatwia, ze znaną akuratnością, rzetelnością i pośpiechem.

Uwaga. Fabryka poręcza za dobroć swoich wyrobów, które na pierwszy rzut oka łatwo można rozróżnić od naśladowanych, przez zwrócenie uwagi na wydruk **Medalu,** (za dobroć wyrobów otrzymanego na Wystawie Krajowej), umieszczony na wszystkich etykietach.

Jest do wydzierżawienia **Folwark** z Propinacją, bez pańszczyzny, 10 włók nowo-polskich rozległy, o kilka mil od Warszawy. Bliższa wiadomość w Warszawie, przy ulicy Podwale, w domu Nr 3, na 2m piętrze, u Mecenasa Szybińskiego.

Podpisany, przyjmuje obstalunki na **Machiny parowe** wszelkiego rodzaju i siły; **Lokomobile, Machiny** i **Narzędzia rolnicze, Tartaki** i **Młyny,** tak parowe jak i wodne. Machiny narzędziowe, t.j. **Tokarnie, Heblarnie,** Gwintarnie i t.p.; **Kotły, Pompy, Wentylatory.** Machiny i przyrządy używane w **Olejarniach, Cukrowniach,** i w ogóle we wszelkich Zakładach przemysłowych; Kommunikacje ruchu; Pasy kauczukowe i wyroby z tego materjału; **Szruby, Mutry** i **Gwoździe** maszynowe; wreszcie na **Nasiona,** w ilości nie mniejszej nad funtów 20. — Listy uprasza się adresować **franco. — M. P. Krzymiński, Ingenieur civil, Liege r. Pont d'ile,** 19.

U tegoż do sprzedania dobra **Machina** systemu platformowego, do wyrzynania zębów prostych, konicznych lub drążonych, w żelazie, mosiądzu lub drzewie, z 6u piłkami i 12tu ostrzami, ze stali lanej, dająca średnio 450 zębów w 12tu godzinach, cena jej z opakowaniem i odstawą do granicy polskiej, 2,300 franków.

APARTAMENT na 1m piętrze, obejmujący: 2 Salony, 8 Pokoi, Stancje dla sług, Kuchnię i Spiżarnię z Piwnicą, oraz Stajnię i Wozownię, do najęcia od Sgo Jana, w Pałacu Karasia zwanym, Nr 2783, za Złp. 8,000 rocznie. Tenże Apartament może być obecnie odnajęty od Sgo Jana, z powodu wyjazdu teraźniejszego lokatora.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Onegdaj opuścił Warszawę, właściciel tutejszego zakładu fotograficznego P. *Witkowski*, udając się do Niemiec i Francji, w celu przyswojenia sobie nowych wynalazków i ulepszeń, jakie tamże pod względem fotografji pojawiły się. Pomimo wyjazdu swego, P. *Witkowski* pozostawił w zakładzie swoim zastępcę, który jak dawniej tak i obecnie wykończać będzie wszelkie zamówienia. Zakład ten istnieje przy ulicy Krako:-Przedmieście w domu Hr: Stan: *Potockiego*.

Dalsze podpisy na Spółkę akcji 15sto-rublowych Młynarsko-Piekarskich 5cio-procentowych, przyjmuje Redakcja *Kurjera* codziennie oprócz Świąt i Niedzieli.

DONIESIENIA.

Obwieszczenie. — Ruchomości po Kornellim Rucińskim pozostałe, jako to: suknie, bielizna, pościel, meble i różne sprzęty domowe, w skutek uchwały Rady familijnej, w interesie nieletniej Sawickiej, i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedane zostaną przez licytację publiczną, w domu pod Nr 495 przy ulicy Miodowej, w drugiem podwórzu na dole, w dniu 1 (13) Maja r. b., o godzinie 10 rano, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.—**Michał Rapacki.**

Nagrody Rs. 25. — Otrzyma ten kto odniesie zgubioną na ulicy Żabiej, lub w Ogrodzie Saskim, w dniu 10ym b. m. **PORTMONETKĘ** małą melalową, w której znajdowało się Rs. 100 w środkowej kryjówce, nadto maleńki Pierścionek, Znak od Farbiarza i trzy Bilety na loterję obrazów, oraz drobną monetą kilka złotych. Osobę poszkodowaną wskaże W. Grabowski, Kupiec, przy ulicy Elektoralnej Nr 787.

Nabywszy na moją własność **HANDEL WIN i KORZENI**, dotąd pod firmą W. Rutsch w Warszawie pod Nr 1752 przy ulicy Nowy-Świat exystujący, mam honor upraszać Osoby z Handlu tego w czasie przeszłym Towary na rachunek biorące, aby zasłaniając mnie i siebie od nieprzyjemności zwłoką wywołać się mogących, z uiszczeniem przypadającej od Nich Handlowi rzeczonemu należności, które również nabyłem, pospieszyć raczyły. — **Adam Chodubski.**

SERY LIMBURGSKIE w Cegiełkach, sztuka Złp. 1 Gr. 10 (Kop: 20); **MAKARONY** prawdziwe Neapolitańskie, **BRYNDZĘ, CWIBAK** i **SZYNKI** bez kości, wprost z Węgier otrzymał Handel **Józefa Stoczkiewicza**, przy ulicy Miodowej Nr 486 lit: B.



Dnia 9go b. m. z pastwistka za Rogatki Mokotowskiej, zginęły **4 KROWY** maści czerwono-graniastej. Ktoby takowe przytrzymał lub też wiedział gdzie się znajdują, raczy dać znać lub odprowadzić do poszkodowanego pod Nr 397 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Sgo Krzyża, za nagrodą.

Przy nadchodzącej porze wycieczek spacerowych za miasto, **RESTAURACJA w Willanowie** zaopatrzona została we wszelkie Nowalje obecnej porze właściwe; tam również dostać można Potraw na zimno i gorąco, oraz i Napojów, a Omnibus w każdą Niedzielę i Święto, w to miłe od lat dawnych znane miejsce kursujący z Saskiego Placu, ułatwiać będzie użycie świeżego powietrza i miłego tamże spaceru.

Wczoraj, przechodząc za Żelazną Bramą po targu, zgubioną została **Portmonetka** brązowa, w której znajdowało się 15 Rs. i monetą zdawkową złotych kilkanaście, oraz bilety na Loterję Szymanowską i Klassyczną. — Sumienny znalazca, ze względu na poszkodowaną osobę w niezamożnym będącą stanie, raczy takową zwrócić, za nagrodą jakiej zażąda, na ulicę Wierzbową, przy rogu Niecałej, do Cukierni P. Semadeniego.

Obwieszczenie.—Ruchomości pozostałe po Władysławie Sommer, Fabrykancie Powozów, jako to: meble mahoniowe i jesionowe, kareta nowa, suknie, bielizna, pościel i różne sprzęty, na żądanie Sukcessorów sprzedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie, w domu pod Nr 800 przy ulicy Orlej, na dniu 1 (13) Maja r. b., o godzinie 4ej z południa, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą. — **Michał Rapacki.**

Niżej podpisany, mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż za kilka dni, będę miał zaszczyt dać szereg **Przedstawień** Sztucznej Konnej Jazdy, Gimnastyki, Mimiki i t. p., spodziewając się, jako stały mieszkaniec tutejszego miasta, iż Szanowna Publiczność licznem zgromadzeniem się do Cyrku, wesprzeć mnie raczy. W godzinach rannych przyjmuję także Konie do ujeżdżania.—**Rudolph Guerra.**

NAUCZYCIELKA wyższego ukształcenia, znana z sumiennego i korzystnego wykładu języka Francuzkiego i Niemieckiego, życzy sobie udzielać tych języków w godzinach niezajętych, za cenę bardzo umiarkowaną, albo za stół i mieszkanie. Potrzebujący zechcą nadesłać adres, na szeroki Dunaj pod Nr 145, na 2gie piętro, drzwi na prawo.



Dnia 10go Maja r. b. z rana, ze Szkoły Weterynarji przy ulicy Czerniakowskiej, zginęła **Suczka** z rassy Wyżełków, biała z kasztanowatemi odmianami, uszy kasztanowate, oddana tam na kurację z liszai, pospolicie weszką zwanych, które ma na grzbiecie i koło ogona. Kto ją odniesie do pałacu JW. Hr: Ordynata Zamoyskiego, ulica Senatorska Nr 472, do Stróża, otrzyma nagrody Rs. 2.



Dnia 9go b. m. o godzinie 10ej z rana, wybiegła **SUCZKA** czarna z Pinczerów, mordka podpalana, nogi podstrzyżone, na brzuchu narost. Uprasza się o odprowadzenie pod Nr 60 na ulicę Nowy-Świat, do Stróża Teodora, za przyzwoitą nagrodą.



Jest do sprzedania czarny Angielski **CHART**, dobrze do pola ułożony. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim, u Pana Augusta Kretschmer, pod Nr 10 stancji.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 10. (Przyb:).

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro Wielka Muzykalna Zabawa, pod dyrekcją P. **Alexandra.** Orkiestra z dobranych Artystów złożona. Program z doborowych dzieł składać się będzie. Początek o godzinie 5. Koncerta będą miały miejsce codziennie i zwykle zaczynać się będą o godz: 5ej. Jako też na tak zwane majówki, Dzierżawca Doliny Szwajcarskiej przysposobił się w różne Potrawy i Napoje, aby dogodzić Szanownym Gościom.— Tamże są różne **Lokale** do wynajęcia i **Ogród** owocowy do wydzierżawienia.

Jutro, to jest w Niedzielę, znany **Ogród Mejsera** przy ulicy Królewskiej, w którym dostać można wszelkich Nowalji i Napojów, zostanie otwartym dla Szanownej Publiczności, a o godzinie 5ej Orkiestra pod dyrekcją A. **Huhne**, wykonywać będzie dzieła muzyczne.

KASKADA, za Rogatką Marymoncką, poleca się jak zwykle z wszelkiemi nowaljami, oraz napojami i rychłą usługą. — **K. Wagner.**

W nowo otworzonej **Kawiarni Gospodarskiej** przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163, w Gdańskiej Piwnicy, można dostać z rana od godziny 6ej dobrej Kawy, Herbaty i Ponczu gospodarskiego, oraz Piwa Bawarskiego na kufle i butelki, z browaru P. Junga, przytem rozmaitych przekąsek przy rychłej usłudze.—Tamże zostanie od jutra otwarty **Ogródek**, w którym jest urządzona **Kręgielnia**, z czem się poleca Szanownym Gościom.—**Tchórzewska.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować, dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1861 r.— Starszy Cenzor, T. *Hertz.*